VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Obrony Narodowej (nr 38)**

z dnia 20 marca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 38)

20 marca 2013 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca na wyjazdowym posiedzeniu w siedzibie Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych w Warszawie pod przewodnictwem poseł **Jadwigi Zakrzewskiej (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zapoznała się z:

– informacją Ministra Obrony Narodowej na temat roli Sił Powietrznych w systemie obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz ochrony granicy państwowej w przestrzeni powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej (zadania i prawne podstawy funkcjonowania).

W posiedzeniu udział wzięli: **Waldemar Skrzypczak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Jan Urbaniak** główny specjalista w Departamencie Nadzoru Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **Łukasz Chaberski** starszy specjalista w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, **Joanna Maj-Marjańska** radca prawny w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego wraz ze współpracownikami oraz **Maksymilian Gorzkowski** doradca w Najwyższej Izbie Kontroli.

W posiedzeniu udział wziął pracownik Kancelarii Sejmu – **Zdzisław Janulewicz,** z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Obrony Narodowej. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje informację ministra obrony narodowej na temat roli Sił Powietrznych w systemie obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz ochrony granicy państwowej w przestrzeni powietrznej – zadania i podstawy prawne funkcjonowania.

Witam serdecznie pana ministra Waldemara Skrzypczaka. Witam panów generałów – pana generała Lecha Majewskiego, pana generała Edwarda Gruszkę, pana generała Jerzego Michałowskiego, pana generała Leszka Surawskiego, pana generała Jana Śliwkę. Witam wszystkich państwa.

Dzisiaj Komisja podjęła bardzo ważny temat dla obronności naszego państwa. XXI wiek niesie nowe zagrożenia, jak terroryzm czy nasilenie wzrostu ruchu lotniczego, a z tym wiążą się naruszenia przepisów lotniczych. Dlatego też musimy dzisiaj ocenić, jak jesteśmy przygotowani do obrony i ochrony granicy państwowej w przestrzeni powietrznej. Musimy ocenić, czy jest ona wystarczająca, czy należy uregulować ją nowymi przepisami prawa, biorąc pod uwagę nowe uwarunkowania, nowe zagrożenia – polityczne i ekonomiczne – jakie niesie nam nowa sytuacja międzynarodowa. Musimy zadać sobie pytanie, czy sejmowa ustawa z 1990 r. o ochronie granicy państwowej nie wymaga obecnie nowelizacji? Zastanówmy się wszyscy nad tym zagadnieniem. Dlatego też proszę panie i panów posłów o wysłuchanie stanowiska Ministra Obrony Narodowej na ten temat i wysłuchanie nowych propozycji, jakie ma Ministerstwo Obrony Narodowej. Proszę również państwa posłów o zadawanie pytań. Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana generała Skrzypczaka.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Waldemar Skrzypczak:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Pani przewodnicząca, wysoka Komisjo, szanowni państwo, w dniu dzisiejszym przygotowane są dwie prezentacje – jedna dowódcy Dowództwa Operacyjnego pana generała Gruszki, druga – dowódcy Sił Powietrznych

pana generała Majewskiego. Są to informacje wprowadzające państwa w te problemy. Sądzę, że po tych dwóch prezentacjach będzie można podjąć dyskusję.

W związku z tym, jeśli pani przewodnicząca pozwoli, przyjmiemy taki porządek, że pierwszy będzie przedstawiał swoją prezentację dowódca Sił Powietrznych, a drugi dowódca operacyjny. Bardzo proszę, panowie.

Dowódca Sił Powietrznych gen. broni pil. Lech Majewski:

Dziękuję, panie ministrze. Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie i panowie posłowie, w moim wystąpieniu przedstawię rolę, jaką spełniają Siły Powietrzne w systemie obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz przedstawię ich znaczenie w systemie obrony powietrznej, który z uwagi na współczesne zagrożenia staje się priorytetem w dziedzinie zapewnienia i umacniania bezpieczeństwa narodowego. Wystąpienie zamierzam przedstawić według następującego układu: podstawowe dokumenty normujące funkcjonowanie Sił Powietrznych, rola Sił Powietrznych w systemie obrony państwa oraz w systemie obrony powietrznej, kierunki rozwoju Sił Powietrznych a, na zakończenie, przedstawię wnioski wynikające z tematu mojego wystąpienia.

Szanowni państwo, rola i główne zadania Sił Powietrznych w systemie obrony powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej zostały określone w dokumentach rangi ustawy i w strategii Rzeczypospolitej Polskiej. Są to m.in. ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, ustawa z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej, Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 r. oraz Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej z 2009 r.

Szanowni państwo, system obrony państwa stanowi skoordynowany zbiór elementów kierowania i elementów wykonawczych a także realizowanych przez nie funkcji i procesów oraz zachodzących między nimi relacji. System tworzą wszystkie siły i środki przeznaczone do realizacji zadań obronnych, odpowiednio do tych zadań zorganizowane, utrzymane i przygotowane. Siły Powietrzne jako rodzaj sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic. Swoją funkcję obronną realizują w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Przeznaczone są głównie do obrony przestrzeni powietrznej kraju. Realizują swoje funkcje w ramach narodowego systemu obrony powietrznej, który jest zintegrowany z systemem sojuszniczym układu NATO.

Do głównych zadań realizowanych przez Siły Powietrzne należą w czasie pokoju prowadzenie rozpoznania i kontrola przestrzeni powietrznej, ochrona przestrzeni powietrznej zarówno Polski, jak i NATO – pełniąc w misje Air Policing w ramach NATINADS oraz systemu narodowego, zabezpieczenie transportu lotniczego na rzecz polskich kontyngentów wojskowych oraz dla najważniejszych osób w państwie, realizacja zadań ratownictwa lotniczego, udzielanie pomocy w likwidacji skutków klęsk żywiołowych, uczestniczenie w operacjach prowadzonych poza granicami kraju w ramach NATO i Unii Europejskiej. W czasie kryzysu realizowane są te same zadania, jak w czasie pokoju, a ponadto wzmacnianie systemu obrony powietrznej poprzez wprowadzenie do dyżurów bojowych dodatkowych sił i środków, prowadzenie osłony strategicznej rozwinięcia sił, przeciwdziałanie rozwojowi sytuacji kryzysowych.

W czasie wojny Siły Powietrzne będą uczestniczyły w połączonej operacji obronnej, realizując następujące zasadnicze rodzaje działań: walkę o zdominowanie przestrzeni powietrznej, działania przeciw siłom lądowym i morskim, strategiczne działania powietrzne czyli tzw. atak strategiczny oraz wspierające działania powietrzne. Wyżej wymienione działania mogą być prowadzone jednocześnie w tym samym czasie lub w oderwaniu od siebie. Będzie to zależeć od sytuacji operacyjnej i posiadanych możliwości, w tym m.in. od liczby poszczególnych typów statków powietrznych oraz ich uzbrojenia. Główne zadania w czasie pokoju realizowane są przez Siły Powietrzne w ramach systemu obrony powietrznej, którego krótką charakterystykę przedstawię w dalszej części mojego wystąpienia.

Natomiast w czasie wojny najważniejszym z zadań Sił Powietrznych jest walka o zdominowanie przestrzeni powietrznej, inaczej mówiąc działania przeciwko siłom powietrznym przeciwnika. Walka o przewagę w powietrzu prowadzona będzie w ramach ofen-

sywnych i defensywnych działań powietrznych. Należy podkreślić, iż współczesnym warunkiem niezbędnym do prowadzenia operacji obronnej jest osiągnięcie panowania w powietrzu, czyli takiego stanu dominacji sił własnych nad siłami przeciwnika, który gwarantuje swobodę w prowadzeniu działań przez pozostałe rodzaje sił zbrojnych z zachowaniem minimalnego ryzyka. Swoboda, o której mowa, odnosi się również do zapewnienia warunków do funkcjonowania aparatu administracyjnego państwa oraz całego sektora niemilitarnego, który uczestniczy w systemie obrony. Taki stan rzeczy jest możliwy do osiągnięcia dzięki Siłom Powietrznym. Stąd też komponent Sił Powietrznych stanowi zasadniczy element każdej operacji. Ponadto Siły Powietrzne posiadają zdolność do osiągania celów polityczno-militarnych poprzez wykonywanie uderzeń o charakterze strategicznym. Oznacza to ataki na kluczowe środki ciężkości przeciwnika stanowiące o jego woli walki, potencjale politycznym, militarnym, ekonomicznym i moralnym.

Zasadniczy potencjał bojowy Sił Powietrznych tworzy lotnictwo taktyczne, transportowe i szkolne, zorganizowane w skrzydła jak i bazy lotnicze, dywizjony rakietowe w składzie brygady rakietowej oraz posterunki radiolokacyjne funkcjonujące w ramach batalionów tworzących brygadę radiotechniczną. W skład Sił Powietrznych wchodzą również jednostki wsparcia, zabezpieczenia oraz szkolnictwo wojskowe, których rolą jest utrzymanie zasadniczego potencjału bojowego Sił Powietrznych. Organem dowodzenia Siłami Powietrznymi jest Centrum Operacji Powietrznych a na czas wojny – dowództwo komponentu powietrznego, które zapewnia dowodzenie i kierowanie środkami jednostkami Sił Powietrznych oraz siłami i środkami pozostałych rodzajów sił zbrojnych wydzielonymi do systemu obrony powietrznej. Dobrym przykładem takich działań było np. nasze ostatnie, dosyć ważne zadanie, priorytetowe zadanie w 2012 r. – zabezpieczenie EURO 2012. Dowódca Centrum Operacji Powietrznych był wtedy dowódcą komponentu lotniczego i wydzielonych sił i środków innych rodzajów sił zbrojnych.

Obecne możliwości lotnictwa taktycznego umożliwiają jednoczesne prowadzenie działań ofensywnych i defensywnych, wsparcie innych rodzajów sił zbrojnych oraz rozpoznanie powietrznego. Działania defensywne skupiające wysiłek na obronie własnego terytorium stanowić będą zasadniczą formę działań w sytuacji kryzysowej oraz w początkowej fazie konfliktu. Podczas konfliktu ten wysiłek będzie stopniowo zwiększany na działania ofensywne.

W ramach działań defensywnych jednostki lotnicze Sił Powietrznych mają możliwość zapewnienia posiadanym potencjałem dyżurowania w trzech-czterech strefach dyżurowania w powietrzu oraz utrzymania części sił w dyżurowaniu na lotnisku, zapewniając gotowość systemu do przeciwdziałania atakowi z powietrza. Potencjał dysponowanego lotnictwa taktycznego zapewni możliwość wykonania ponad 250 samolotolotów na dobę, przy założeniu, że sprawność statków powietrznych utrzymywana będzie na poziomie ok. 90%. W ramach działań ofensywnych możliwości Sił Powietrznych pozwalają, w zależności od przyjętego procesu działań, na realizację od jednej do czterech kompleksowych misji powietrznych. Będą to działania prowadzone na dobę z użyciem różnych rodzajów grup taktycznego przeznaczenia, np. grup uderzeniowych, osłony myśliwskiej, walki elektronicznej oraz rozpoznania. Zakłada się, że w takim jednym ugrupowaniu użytych zostanie około 35-40 statków powietrznych, mogących oddziaływać na cztery-pięć obiektów punktowych, np. bazy na lotnicze, węzły komunikacyjne, stanowiska dowodzenia. Część tych sił użyta zostanie do wsparcia innych rodzajów sił zbrojnych. W całym okresie prowadzenia operacji wykonywane będą loty rozpoznawcze.

Zdolności transportowe lotnictwa zapewniać będzie 16 samolotów CASA C-295, posiadających zdolność do przerzutu na dobę ok. 106 t ładunku, 1295 żołnierzy, 850 spadochroniarzy oraz 420 rannych, a także 5 samolotów C-130 Hercules, których możliwości pozwalają na transport np. 100 t ładunku, 460 żołnierzy, 320 spadochroniarzy i 370 rannych. Jednym z ważnych filarów systemu obrony powietrznej są Wojska Obrony Przeciwlotniczej Sił Powietrznych. Posiadanym potencjałem te Wojska mogą osłonić trzy obiekty punktowe, np. bazy lotnicze, bazy morskie, czy rafinerie, przy założeniu wydzielenia do osłony po dwa mobilne zestawy ogniowe „Newa”, utworzyć dwa zgrupowania Wojsk Obrony Przeciwlotniczej z zadaniem osłony ważnych obiektów o znaczeniu operacyjnym, np. ośrodków administracji państwowej, skupisk ludności – Trójmiasto, War-

szawa lub aglomeracja śląska – niszczyć ważne cele powietrzne, np. powietrzne stanowiska dowodzenia i kierowania lotnictwem, samoloty stawiające zakłócenia, czy latające tankowce, z wykorzystaniem zestawów dalekiego zasięgu typu „Wega” lub osłonić sześć obiektów punktowych przy założeniu przydzielenia do osłony po dwa zespoły ogniowe „Newa”, utworzyć jedno ugrupowanie Wojsk Obrony Przeciwlotniczej z zadaniem osłony ważnych obiektów o znaczeniu strategicznym, niszczyć ważne cele powietrzne z wykorzystaniem zestawów dalekiego zasięgu typu „Wega”.

Należy zaznaczyć, że Wojska Obrony Przeciwlotniczej Sił Powietrznych są jedynym rodzajem wojsk w Siłach Powietrznych, który do tej pory nie został przezbrojony na nowoczesne uzbrojenie.

Kolejny rodzaj wojsk, to Wojska Radiotechniczne Sił Powietrznych. Potencjałem stacjonarnym zabezpieczają one ciągłą strefę rozpoznania radioelektronicznego. Jest to wykrywanie obiektów powietrznych na wysokości 3 tys. metrów na odległość do 100 mil morskich (to jest około 185 km) od zewnętrznej granicy państwa lub Sojuszu. W trakcie uruchamiania są ostatnie trzy najnowsze radary systemu Backbone, z radarami produkcji włoskiej typu RAT-31. Inwestorem jest Sojusz Północnoatlantycki. Obecnie prowadzone są testy tych radarów, związane z ich uruchomieniem i włączeniem do systemu rozpoznania. Posiadany potencjał manewrowy Wojsk Radiotechnicznych pozwala na uzupełnienie i obniżenie strefy rozpoznania radiolokacyjnego, tj. na wykrywanie obiektów powietrznych na wysokości 1500 metrów z zachowaniem ciągłości strefy na całym terytorium kraju, a ponadto wykrywanie obiektów powietrznych od wysokości 100 metrów nad dwoma wskazanymi rejonami czy kierunkami w pasie o szerokości ok. 200 km. Podsystem rozpoznania radiolokacyjnego uzupełniany będzie danymi z pododdziałów rozpoznania elektronicznego. Możliwości tych pododdziałów zapewniają rozpoznanie relacji radiowych KF na głębokość do 1500 km od granicy państwowej, rozpoznanie relacji radiowych UKF na głębokość do 400 km oraz rozpoznanie emiterów w paśmie mikrofalowym wraz z określeniem ich parametrów na głębokość do 400 km od granicy państwowej.

Tak więc system obrony powietrznej sił zbrojnych to skoordynowany, wzajemnie uzupełniający się układ sił i środków lotnictwa myśliwskiego, obrony przeciwlotniczej, rozpoznania, dowodzenia i łączności wchodzących w skład Sił Powietrznych, Wojsk Lądowych i Marynarki Wojennej. Rola, jaką spełniają Siły Powietrzne w systemie obrony powietrznej jest powiązana ze współczesnymi zagrożeniami dla bezpieczeństwa państwa w przestrzeni powietrznej, zarówno tymi, które występują w czasie pokoju, jak i w czasie kryzysu i wojny. Siły Powietrzne tworzą zasadniczą siłę systemu obrony powietrznej zarówno w systemie narodowym, jak i systemie sojuszniczym. Zasady funkcjonowania systemu obrony przeciwlotniczej w uwarunkowaniach sojuszniczych zawarte zostały w dokumentach, które odnoszą się do Zintegrowanego Systemu Obrony Powietrznej Państw NATO. Do najważniejszych z nich należą dokumenty przedstawione tutaj na slajdzie. Aktualnie prowadzone są zaawansowane prace nad uruchomieniem szerokiego spektrum zintegrowanej obrony powietrznej i przeciwrakietowej NATO, a więc systemu obrony przeciwrakietowej teatru działania.

Współczesne zagrożenia z powietrza w czasie pokoju obejmują głownie terroryzm powietrzny i zagrożenia wynikające ze wzrostu natężenia ruchu lotniczego, tj. z naruszania przepisów lotniczych lub ustalonych warunków lotu przez użytkowników zarówno instytucjonalnych jak i prywatnych. Podmiotem odgrywającym wiodącą rolę w przeciwdziałaniu aktom terroryzmu lotniczego są Siły Powietrzne, które posiadają potencjał odpowiednio przygotowany do walki z takim zagrożeniem, zarówno w ścisłym znaczeniu (reakcja i ściganie) jak i w szerszym (profilaktyka i prewencja). Siły Powietrzne w walce z terroryzmem powietrznym mogą korzystać ze swoich wszystkich komponentów oraz stosować różne formy i metody przeciwdziałania. W zapobieganiu zagrożeniom z powietrza mającym charakter terroryzmu powietrznego istotną rolę odgrywają siły pełniące całodobowe dyżury bojowe w Zintegrowanym Systemie Obrony Powietrznej NATO – NATINADS. System rozpoznania Sił Powietrznych umożliwia bieżące monitorowanie ruchu lotniczego, jak również naruszeń ustalonych reżimów lotów, co pozwala na szybką

interwencję i, w efekcie, neutralizację zagrożenia, jakie może stwarzać statek powietrzny nieprzestrzegający zasad lotu.

W celu przeciwdziałania zagrożeniom z powietrza dla wszystkich państw Sojuszu realizuje się misję wojskowego nadzoru przestrzeni powietrznej tzw. Air Policing. Jest to szczególny rodzaj zadań wykonywanych przez lotnictwo myśliwskie w czasie pokoju i kryzysu w celu zapewnienia nienaruszalności granic przestrzeni powietrznej państw NATO, ochrony ludności i sił zbrojnych przed atakiem z powietrza oraz udzielania pomocy załogom statków powietrznych znajdujących się w niebezpieczeństwie, jak również przeciwdziałania zagrożeniom typu „RENEGADE". W ramach systemu NATINADS do pełnienia dyżurów wyznaczane są pary dyżurne samolotów Mig-29 z lotniska w Mińsku Mazowieckim oraz Malborku, jak również samolotów F-16 z lotniska w Łasku lub Krzesinach. Pełnią one przemiennie ciągły, całodobowy dyżur bojowy.

Ważnym zadaniem realizowanym przez Siły Powietrzne, zgodnie z decyzją Komitetu Wojskowego NATO oraz koncepcją obrony powietrznej nowych państw członkowskich, jest pełnienie wojskowego nadzoru przestrzeni powietrznej państw bałtyckich. Jest to misja zgodna z art. 5 Traktatu waszyngtońskiego, której celem jest demonstracja sojuszniczej solidarności, zapewnienie jednolitego poziomu bezpieczeństwa państw nowoprzyjętych do Sojuszu oraz kolektywna obrona. W ramach dotychczasowych deklaracji zobowiązań sojuszniczych Polskie Kontyngenty Wojskowe „Orlik", formowane w Siłach Powietrznych, pełniły misję wojskowego nadzoru przestrzeni powietrznej państw bałtyckich czterokrotnie. Kolejna polska misja została zaplanowana na 2014 r. i będzie pełniona w okresie od 1 maja do 31 sierpnia.

Zgodnie z przyjętymi nowymi rozwiązaniami dowódca operacyjny sił zbrojnych, w imieniu ministra obrony narodowej, odpowiada za bezpieczeństwo przestrzeni powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej. Zadania w tym zakresie realizuje przy pomocy organu dowodzenia obroną powietrzną, jakim jest Centrum Operacji Powietrznych, które – wraz z podległymi jednostkami, tj. 22. i 32. Ośrodkiem Dowodzenia i Naprowadzania oraz Mobilną Jednostką Dowodzenia Operacjami Powietrznymi – znajduje się w strukturze Sił Powietrznych. Dowódca Sił Powietrznych uczestniczy w organizowaniu systemu obrony powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej we współdziałaniu z dowódcą operacyjnym Sił Zbrojnych, odpowiada za rozwój tego systemu oraz wyszkolenie i przygotowanie sił i środków, w tym organów dowodzenia w Centrum Operacji Powietrznych z dyżurnym dowódcą obrony powietrznej. Za dowodzenie wydzielonymi siłami i środkami i realizację zadań w ramach systemu obrony powietrznej odpowiada dowódca operacyjny Sił Zbrojnych. Zasadnicza rola dowódcy Sił Powietrznych w realizacji funkcji dowodzenia obejmuje obszary utrzymania gotowości bojowej i mobilizacyjnej, szkolenia bojowego oraz zgrywania wojsk, przygotowania, wyszkolenia i zgrywania organów dowodzenia Sił Powietrznych, utrzymania zdolności jednostek Sił Powietrznych do działań zgodnych z ich przeznaczeniem, zapewnienia sił do pełnienia całodobowych dyżurów bojowych w systemie sojuszniczym i systemie narodowym, wdrażania zasad i procedur dotyczących szkolenia lotniczego oraz bezpieczeństwa lotów dla całego lotnictwa sił zbrojnych, współpracy międzynarodowej w zakresie rozwoju interoperacyjności jednostek Sił Powietrznych. Do realizacji funkcji dowodzenia w powyższych obszarach kluczowym narzędziem dowódcy Sił Powietrznych jest Centrum Operacji Powietrznych oraz siedzący po lewej stronie generał Śliwka, dowódca Centrum Operacji Powietrznych.

W dniu 19 października 2012 r. minister obrony narodowej zaakceptował koncepcję ustanowienia organizatorów systemów funkcjonalnych, która wyszczególnia siedem zasadniczych systemów funkcjonalnych sił zbrojnych, tj. wsparcia, dowodzenia, rozpoznania, rażenia, przetrwania i ochrony, logistyki, uzupełnienia i mobilizacji oraz szkolenia. Zgodnie z wyżej wymienioną koncepcją, organizatorami systemów funkcjonalnych będą szefowie zarządów Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, którzy mają być odpowiedzialni za planowanie i programowanie, tworzenie i rozwój zdolności operacyjnych sił zbrojnych w poszczególnych systemach. W przedmiotowym dokumencie system obrony powietrznej nie został zdefiniowany jako odrębny system funkcjonalny, chociaż jako taki występuje w Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskiej stanowiącej strategię sektorową dla Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej.

Jako podstawę do przyjęcia takiego rozwiązania wskazano na interdyscyplinarność systemu obrony powietrznej, tzn. wykorzystanie elementów rozwijanych w kilku systemach funkcjonalnych a w szczególności – wsparcia, dowodzenia, rozpoznania i rażenia, wchodzących w skład różnych rodzajów sił zbrojnych. Jednakże, w celu zachowania spójności elementów systemu obrony powietrznej, dowódcy Sił Powietrznych powierzono odpowiedzialność za jego skoordynowany i kompleksowy rozwój, przydzielając kompetencje do uzgadniania z organizatorami systemów funkcjonalnych kierunków rozwoju systemu obrony powietrznej, zgłaszania organizatorom systemów funkcjonalnych oraz gestorom uzbrojenia i sprzętu wojskowego potrzeb związanych z rozwojem zdolności, opracowania planu rozwoju systemu obrony powietrznej sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2013-2022. Ten ostatni projekt opracowaliśmy w ubiegłym roku.

Ponadto dowódca Sił Powietrznych będzie prowadził ścisłą współpracę z dowódcą operacyjnym Sił Zbrojnych w celu uwzględnienia w planowaniu rozwoju wniosków i doświadczeń wynikających z realizacji zadań ochrony granicy państwowej w przestrzeni powietrznej i obrony powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższe rozwiązania zostały potwierdzone w podjętej decyzji Ministra Obrony Narodowej w sprawie organizatorów systemów funkcjonalnych.

Warunkiem realizacji przez Siły Powietrzne pełnego spektrum zadań dziś, jak i w przyszłości, jest posiadanie zdolności operacyjnych we wszystkich obszarach, tj. dowodzenia, rozpoznania, rażenia, przetrwania i ochrony. Są one również kluczowymi zdolnościami do efektywnego funkcjonowania systemu obrony powietrznej, a także w zakresie zabezpieczenia logistycznego, uzupełnienia i mobilizacji wojsk, szkolenia oraz wykorzystywania doświadczeń. Zwiększenie posiadanych oraz pozyskiwanie nowych zdolności będzie też realizowane poprzez kontynuowanie modernizacji technicznej uzbrojenia, jak i sprzętu wojskowego. W zakresie zdolności do dowodzenia Siły Powietrzne muszą posiadać pełną zdolność do dowodzenia i kierowania elementami wydzielonymi do systemu obrony powietrznej oraz komponentem Sił Powietrznych. W tym celu zamierza się wdrożyć sojuszniczy system dowodzenia i kierowania operacjami powietrznymi ACC na stanowisku, jakie zostanie utworzone po przeformowaniu w 32. Ośrodku Dowodzenia i Naprowadzania w Krakowie. Termin jest planowany do końca 2016 r.

W latach 2013-2016 planuje się pozyskanie i wdrożenie mobilnego modułu dowodzenia operacjami powietrznymi oraz mobilnych modułów stanowisk dowodzenia szczebla: oddział i pododdział. Ponadto kontynuowane będzie wdrażanie systemu X-16 z zamiarem osiągnięcia gotowości operacyjnej do 2016 r. Ocenia się, że w świetle zdolności operacyjnych do rozpoznania Siły Powietrzne powinny posiadać szeroki wachlarz urządzeń radiolokacyjnych pracujących w różnych pasmach częstotliwości, jak też wykorzystujących różne zasady działania. Z tego też względu zakończymy wdrażanie stacji systemu Backbone. W kolejnych latach będziemy pozyskiwać mobilne stacje radiolokacyjne dalekiego zasięgu „WARTA” – dziewięć sztuk w latach 2015-2020 – oraz średniego zasięgu „ODRA” – trzynaście sztuk. w latach 2013-2020 oraz pasywne radary koherentne – cztery sztuki w latach 2019-2022. Dodatkowo, w celu zapewnienia właściwego zabezpieczenia operacji lotniczych przewidujemy zakup nowoczesnych stacji radiolokacyjnych kontroli rejonu lotniska – dziesięć sztuk w latach 2018-2022. Należy zaznaczyć, że powyższe uzbrojenie i sprzęt wojskowy stanowi jeden z podstawowych elementów systemu obrony powietrznej, zapewniając ciągłą obserwację przestrzeni powietrznej w celu wykrycia, śledzenia i określenia charakteru obiektów powietrznych.

Ponadto, jak pokazały doświadczenia z operacji Sojuszu np. w Libii, kluczowe jest budowanie nowych, dotychczas niewystępujących w siłach zbrojnych zdolności do powietrznego rozpoznania obrazowego statków bezzałogowych, zdolnych również do realizacji misji uderzeniowych, rozpoznania elektronicznego, jak i walki elektronicznej. Podkreślenia wymaga fakt, że przedstawione na slajdzie statki bezzałogowe klasy MALE – cztery komplety po trzy-cztery sztuki w latach 2017-2020 – czy też samoloty kompleksowego rozpoznania – trzy sztuki w latach 2020-2022 – należy postrzegać jako środek o istotnym znaczeniu dla interesów państwa, którego zdolności w zakresie w zakresie pozyskania informacji wykroczą poza ściśle potrzeby Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej i mogą być wykorzystywane przez inne służby i resorty. Ponadto zasto-

sowanie zasobników zakłóceń elektronicznych umożliwi obezwładnienie elementów obrony powietrznej potencjalnego przeciwnika, a także systemów łączności pracujących w zakresie UKF.

Aby osiągnąć zakładane wymagania w obszarze zdolności do rażenia w Siłach Powietrznych planuje się również doposażenie szesnastu samolotów Mig-29 w latach 2013-2014 w celu zwiększenia ich możliwości operacyjnych, rezygnację z modernizacji i stopniowe wycofanie samolotów Su-22 z eksploatacji a na ich miejsce pozyskanie eskadry samolotów wielozadaniowych w latach 2019-2022. W tym zakresie przeprowadzono analizę możliwości realizacji tego zadania, włączając w to potrzebę niezbędnych inwestycji i infrastrukturę na lotnisku. Przewiduje się osiągnięcie zdolności do rażenia celów naziemnych przy wykorzystaniu statków bezzałogowych, czy kontynuowanie prac związanych z pozyskaniem wielozadaniowego samolotu bojowego piątej generacji, posiadanie nowoczesnego uzbrojenia i sprzętu wojskowego na potrzeby Wojsk Obrony Przeciwlotniczej, które obejmuje szeroki wachlarz systemów naziemnych obrony przeciwlotniczej, zapewniające tworzenie skutecznej, wielowarstwowej obrony przeciwlotniczej przed całym spektrum zagrożeń. I tak, w latach 2013-2016 planuje się zakupić jedną baterię zestawu rakietowego bliskiego zasięgu „NAREW" i dwie baterie systemu rakietowo-artyleryjskiego „PILICA", w latach 2017-2022 – pięć baterii zestawów rakietowych bliskiego zasięgu „NAREW", cztery baterie systemu rakietowo-artyleryjskiego „PILICA" oraz sześć baterii zestawów rakietowych średniego zasięgu „WISŁA". W kolejnych latach kontynuowane będzie wdrażanie nowoczesnych systemów zgodnie z opracowanymi programami operacyjnymi.

Szanowni państwo, podsumowując rolę Sił Powietrznych w systemie obrony powietrznej, w tym w systemie obrony powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej, należy stwierdzić, iż współczesne zagrożenia militarne wymagają utrzymanie Sił Powietrznych niezbędnych do adekwatnego reagowania a zobowiązania sojusznicze wymagają posiadania określonego komponentu o charakterze ekspedycyjnym. Siły Powietrzne są zasadniczym elementem systemu obrony powietrznej i obrony Rzeczypospolitej Polskiej, realizując zadania już w czasie pokoju. Większość zadań realizowanych przez Siły Powietrzne wynika z potrzeb wsparcia innych rodzajów sił zbrojnych. Z tego też względu rozwoju Sił Powietrznych nie należy rozpatrywać jako zwiększenia potencjału pojedynczego rodzaju sił zbrojnych, lecz w wymiarze korzyści, których beneficjentem będą wszystkie rodzaje sił zbrojnych, a także inne resorty, współtworzące razem z Ministerstwem Obrony Narodowej szeroko rozumiany system bezpieczeństwa państwa. Horyzont planistyczny rozwoju Sił Powietrznych, ze względu na zaangażowanie znacznych środków finansowych, dostosowany jest długookresowej strategii rozwoju Sił Zbrojnych. Serdecznie dziękuję za uwagę. Jest to koniec mojego wystąpienia.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo. Pan generał przedstawił nam stan faktyczny systemu obrony powietrznej. Nas będzie interesowało i oczekujemy odpowiedzi na to, jakie zmiany legislacyjne należy przeprowadzić.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, to teraz pan generał Gruszka przedstawi swoją prezentację.

Dowódca operacyjny Sił Zbrojnych gen. broni Edward Gruszka:

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie i panowie posłowie, panie ministrze, w wystąpieniu skupię się na zagadnieniach przedstawionych na slajdzie. Krótko wprowadzę w moje wystąpienie. Następnie skupię się na obecnym stanie obrony granicy przestrzeni powietrznej. Powiem, jak on wygląda, jakie ma mankamenty i jakie z tego wynikają wnioski. Na koniec poinformuję o podjętych działaniach i będę występował do wysokiej Komisji z prośbą. Proszę o kolejny slajd.

Zgodnie z zapisami Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskiej z 2009 r. Siły Zbrojne naszego państwa powinny zapewnić w czasie pokoju integralność terytorialną oraz nienaruszalność granic, a także ochronę granicy państwowej w przestrzeni powietrznej. Zadaniem ochrony granicy państwowej w przestrzeni powietrznej naszego kraju jest

przeciwdziałanie wobec obcych wojskowych statków powietrznych, które mogą dokonać zbrojnej napaści lub agresji przeciwko obiektom i ludności na terytorium naszego kraju oraz obcym cywilnym statkom powietrznym, które mogą zostać użyte jako środek ataku o charakterze terrorystycznym. Ochrona granicy państwowej w przestrzeni powietrznej naszego kraju realizowana jest w ramach obrony powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej we współdziałaniu ze Zintegrowanym Systemem Obrony Powietrznej NATO. Mając na uwadze doświadczenia zdobyte w czasie realizacji wzmocnienia systemu obrony powietrznej naszego kraju podczas Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012 oraz doświadczenia z ćwiczeń pod kryptonimami „Wiosna", „RENEGADE" i „Anakonda", minister obrony narodowej dąży do udoskonalenia funkcjonowania obrony powietrznej naszego kraju poprzez rozpoczęcie procesu legislacyjnego regulującego problematykę obrony powietrznej państwa w czasie pokoju, w stanach nadzwyczajnych i w czasie wojny. Podjęte przez ministra obrony narodowej działania mają również na celu określenie zasad współdziałania z układem pozamilitarnym w ramach obrony powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej. Proszę kolejny slajd.

Zgodnie z obowiązującą ustawą z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej, Minister Obrony Narodowej odpowiada za ochronę granicy państwowej w przestrzeni powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej. Zadania Ministra Obrony Narodowej w zakresie ochrony granicy państwowej w przestrzeni powietrznej naszego państwa wykonuje dowódca operacyjny Sił Zbrojnych, który jednocześnie jest organizatorem systemu obrony powietrznej naszego kraju w czasie pokoju, we współdziałaniu z dowódcami rodzajów Sił Zbrojnych. Dowódca operacyjny Sił Zbrojnych dowodzi wydzielonymi siłami i środkami do systemu obrony powietrznej naszego kraju przy pomocy organu dowodzenia obroną powietrzną, którego rolę wypełnia w chwili obecnej Centrum Operacji Powietrznych. Dowódcy: Sił Powietrznych, Wojsk Lądowych i Marynarki Wojennej mają za zadanie wyszkolenie, przygotowanie oraz wydzielenie sił i środków do obrony powietrznej naszego państwa.

Zgodnie z aktualnie obowiązującą ustawą o ochronie granicy państwowej, Siły Zbrojne naszego państwa mogą przeciwdziałać w stosunku do obcych wojskowych statków powietrznych, które przekroczyły granicę państwową – powtarzam – przekroczyły i wykonują lot w przestrzeni powietrznej naszego kraju bez zezwolenia lub niezgodnie z warunkami zezwolenia oraz do obcych cywilnych statków powietrznych, które po przekroczeniu granicy państwowej – tu też zgodnie z ustawą musi nastąpić przekroczenie granicy państwowej w przestrzeni powietrznej naszego kraju – nie stosują się do wezwań państwowego organu zarządzania ruchem lotniczym i mogą być użyte jako środek ataku o charakterze terrorystycznym. Przytoczona ustawa oraz pozostałe akty prawne i wynikające z nich wewnętrzne regulacje Ministra Obrony Narodowej, zaprezentowane na slajdzie, nie dają Siłom Zbrojnym naszego kraju możliwości przeciwdziałania w stosunku do innych kategorii statków powietrznych, w tym polskich i obcych państwowych statków powietrznych, polskich cywilnych statków powietrznych, statków powietrznych innych niż samoloty i śmigłowce a więc np. szybowców, motoszybowców, balonów czy sportowych urządzeń latających, które mogą zagrażać bezpieczeństwu i życiu ludności na terytorium naszego kraju oraz obiektom położonym na jego terenie i mogą zostać użyte jako środek ataku terrorystycznego.

Minister Obrony Narodowej dążąc do dostosowania polskiego systemu prawa w zakresie obrony powietrznej do nowych wyzwań i zagrożeń podejmował wielokrotnie inicjatywy legislacyjne, w tym m.in. w 2010 r. do parlamentu naszego państwa skierował projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie granicy państwowej i o ochronie powietrznej naszego państwa. Jednakże, jak państwo pamiętacie, ze względu na zakończenie kadencji parlamentu w 2011 r. prace legislacyjne nad projektem ustawy zostały przerwane.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

To było w Senacie.

Dowódca operacyjny Sił Zbrojnych gen. broni Edward Gruszka:

Tak. Dodatkową inicjatywę legislacyjną minister obrony narodowej realizował przed Mistrzostwami Europy w Piłce Nożnej EURO 2012. Jednakże przedstawiony projekt

ustawy o obronie powietrznej naszego kraju nie został włączony przez Komitet do Spraw Bezpieczeństwa EURO do pakietu ustaw mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa w czasie EURO 2012. Można powiedzieć, że z taką protezą prawną szczęśliwie przebrnęliśmy przez ten turniej, który był organizowany na terenie naszego kraju.

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, panie ministrze, przedstawiony przeze mnie stan obrony powietrznej naszego kraju w znacznym stopniu utrudnia Ministrowi Obrony Narodowej realizację zadań na rzecz bezpieczeństwa obiektów i ludności na terytorium naszego kraju przed zagrożeniami terrorystycznymi z powietrza. W związku z powyższym, po analizie aktualnego stanu prawnego i stanu funkcjonowania systemu obrony powietrznej nasuwa się wniosek dotyczący pilnej potrzeby uchwalenia przez parlament aktu prawnego, czy też modyfikacji już istniejących ustaw, regulującego problematykę obrony powietrznej naszego kraju. Uchwalony akt prawny rangi ustawy powinien regulować organizację obrony powietrznej naszego kraju w czasie pokoju, w stanach nadzwyczajnych oraz w czasie wojny, zasady współdziałania sił zbrojnych z układem pozamilitarnym, organizację systemu ostrzegania, alarmowania wojsk i ludności cywilnej o zagrożeniach z powietrza, kompetencje poszczególnych organów państwowych zaangażowanych w realizację zadań w ramach obrony powietrznej państwa, zasady użycia siły przez Siły Zbrojne naszego państwa oraz wydzielone elementy układu pozamilitarnego do wszystkich kategorii statków powietrznych, które mogą zostać użyte jako środek ataku terrorystycznego.

Szanowni państwo, Minister Obrony Narodowej, dostrzegając niedoskonałości prawne w zakresie obrony powietrznej naszego państwa oraz mając na uwadze zapewnienie właściwego poziomu bezpieczeństwa w przestrzeni powietrznej, polecił Dowództwu Operacyjnemu Sił Zbrojnych opracować projekt ustawy regulującej organizację obrony powietrznej w czasie pokoju, w stanach nadzwyczajnych oraz w czasie wojny. Opracowana przez Dowództwo Operacyjne Sił Zbrojnych ustawa, jej projekt, w czasie jej przygotowania została poddana konsultacjom z przedstawicielami Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, Urzędu Lotnictwa Cywilnego, dowództw rodzajów sił zbrojnych i Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. Przedstawiciele wymienionych instytucji poparli inicjatywę Ministra Obrony Narodowej w zakresie uregulowania problematyki obronnej, w zakresie ochrony przestrzeni powietrznej. Dodatkowo projekt ustawy został poddany analizie przez uczestników warsztatów naukowych organizowanych przez Akademię Obrony Narodowej i Dowództwo Operacyjne Sił Zbrojnych niedawno, bo 14 i 15 marca br. W opinii uczestników warsztatów, reprezentujących różne instytucje państwowe, uchwalenie ustawy o obronie powietrznej naszego państwa w formie zaproponowanej przez autorów pozwoli organom odpowiedzialnym za zapewnienie nienaruszalności granic w przestrzeni powietrznej naszego państwa na właściwe wykonanie nałożonych na nich zadań. Jednocześnie zostaną unormowane zasady współdziałania pomiędzy Siłami Zbrojnymi naszego państwa a układem pozamilitarnym w zakresie obrony powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej. Zaprezentowane przeze mnie rozwiązania prawne wpisują się również w realizowaną w siłach zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej reformę systemu kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi.

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, panie ministrze, mając na uwadze właściwe wypełnianie zadań w ramach obrony powietrznej naszego kraju przez wszystkie organy państwa oraz zapewnienie wysokiego poziomu bezpieczeństwa w polskiej przestrzeni powietrznej, uprzejmie proszę wysoką Komisję o wsparcie procesu legislacyjnego zainicjowanego przez Ministra Obrony Narodowej, mającego na celu uchwalenie ustawy o obronie powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej. Szanowni państwo, dziękuję za uwagę.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

Panie przewodnicząca, wysoka Komisjo, tak, jak scharakteryzował to generał Gruszka, w dniu dzisiejszym nie mamy możliwości odpowiedzi na zagrożenia asymetryczne. Istnieje pilna potrzeba uchwalenia takiego dokumentu, który pozwoli Ministrowi Obrony

Narodowej poprzez narzędzia, jakimi dysponuje, reagować na zagrożenia o takim charakterze. Moim zdaniem – i taka jest wola Ministra Obrony Narodowej – taka uchwała powinna ukazać się bardzo szybko, żeby dowódca operacyjny mógł takimi narzędziami, jakimi dysponuje, mógł reagować na zagrożenia asymetryczne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę państwa posłów o zadawanie pytań. Pani poseł Bożena Kamińska, pan poseł Michał Jach, pan poseł, pan marszałek Dorn i pani poseł Butryn. Proszę bardzo. Pani Bożena Kamińska.

Poseł Bożena Kamińska (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni goście, ja mam pytania dotyczące misji Baltic Air Policing. Wiemy, że ta operacja NATO jest prowadzona od 2004 r. Po raz trzeci, 8 lutego 2012 r., przedłużono tę misję bezterminowo. Pierwszy termin trwania tej misji był określony na lata 2004-2007. Kolejny termin obejmował lata 2007-2011. Rada Północnoatlantycka przedłużyła tę misję bezterminowo. Chciałabym zadać pytanie. Jaka jest ocena naszego zaangażowania w tę inicjatywę w sensie politycznym? Co za to uzyskujemy? Jaka jest ocena wojskowa dotycząca praktyki wykorzystywania misji, w tym incydentów, które – niestety – zdarzają się od ośmiu lat w przestrzeni powietrznej, szczególnie z udziałem sił powietrznych Federacji Rodyjskiej? Czy te incydenty nasiliły się w ostatnim roku? Czy w tej kwestii jest jakaś zmiana? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Jach.

Poseł Michał Jach (PiS):

Pani przewodnicząca, mam wielkie wątpliwości co do zasadności tworzenia kolejnego dokumentu, dokumentu rangi ustawy, w kwestii dosyć specjalistycznej. Już pan generał, przedstawiając tutaj dotychczasowe źródła funkcjonowania obrony powietrznej, powoływał się na ustawę o ochronie granic, która to ustawa posiada delegację dla Rady Ministrów do wyznaczenia organu odpowiedzialnego za ochronę granic, w tym granicy powietrznej. Na podstawie tego dokumentu wojsko dotychczas funkcjonowało. Ja rozumiem, że zmieniająca się sytuacja zewnętrzna wymaga reagowania na zagrożenia, ale tworzenie nowej ustawy uważam za niezasadne. Jestem przekonany, że te zadania, które ustawa ma w zamyśle nakładać zarówno na resort obrony narodowej, jak i na inne, pozamilitarne działy państwa można umieścić w innych ustawach, m.in. w ustawach tutaj wymienianych, które również pozwolą rozwiązać ten problem.

Natomiast ta ustawa zawiera wiele różnych szczegółowych rozwiązań. Pomimo swojej niewielkiej objętości zawiera aż dziewięć delegacji dla Rady Ministrów. Naprawdę wydaje się, że tworzenie nowej ustawy nie ma racjonalnego uzasadnienia z punktu widzenia zasadnej legislacji. Stworzenie nowej ustawy w żadnej mierze nie podniesie poziomu wyposażenia wojsk. Nie sądzę, żeby tworzenie kolejnych dokumentów pomogło w sprawnym dowodzeniu armią. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję. Pan marszałek Dorn.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Ja akurat pozwolę sobie mieć odmienną opinię niż mój szacowny przedmówca. To, rzecz oczywista, wymaga zapoznania się z analizą prawną, ale rozumiem, że na określone zagrożenia asymetryczne, np. wykorzystanie szybowca, czy jakiegoś obiektu zdalnie sterowanego, czy aerostatu, nie ma podstawy prawnej. W związku z tym sądzę, że taka potrzeba jest. Do wyposażenia w statki powietrzne, czy stacje radiolokacyjne, itd., ustawa nic nie ma, bo to jest jedno a to drugie. Ja zadałbym teraz pytanie. W zależności od tego, jaka będzie odpowiedź, kontynuowałbym swoje wystąpienie.

To jest pytanie do pana ministra. Pan generał Gruszka zakończył tutaj swoje wystąpienie dość enigmatycznie, że zwraca się do Komisji – cytuję z pamięci, ale staram się dokładnie – o wsparcie procesu legislacyjnego zainicjowanego przez ministra obrony narodowej. Pytanie jest takie: a co autor miał na myśli? Czy chodziło mu o to, żeby

w ogóle wspierać, jak ten projekt wyjdzie z rządu, czy autorowi wypowiedzi chodziło o to, żeby Komisja podjęła komisyjną inicjatywę ustawodawczą? I tutaj czekam na odpowiedź a potem będę kontynuował, jeśli można, pani przewodnicząca. Bo powiedzmy, że mamy tutaj taką obłą, wieloznaczną formułę a ja jestem człowiek konkretny.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Pani poseł…

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Przepraszam, ale czy można prosić o odpowiedź teraz? No bo to jest jedno zdanie, prawda? A potem bym kontynuował.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dobrze. To bardzo proszę. Pani poseł Butryn chwileczkę poczeka. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

Stanowisko Ministerstwa Obrony Narodowej jest takie, że po wyjściu z rządu chodzi o wsparcie naszej inicjatywy.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Czekamy na projekt rządowy, czy tak?

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

To jest nasza inicjatywa. Chodzi tylko o wsparcie projektu, po wyjściu z rządu, przez Komisję.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Rozumiem. Ja, Solidarna Polska będzie ten projekt wspierać. Natomiast mam jedno pytanie, bo już wiem, że nie chodzi o inicjatywę komisyjną, tylko czekamy, aż to wyjdzie z rządu. Znakomicie. To lubię, bo to jest zdrowsza praktyka.

Natomiast pytanie jest następujące. Jak wiadomo, bo było to w prezentacji, wycofujemy Su-22, których jest nieco ponad 70. Ma być pozyskanie nowych samolotów wielozadaniowych. Pytanie: w jakiej liczbie? Czy w relacji 1:1? Zapewne będą to nowocześniejsze statki powietrzne, więc czy będzie ich nieco mniej a może nieco więcej, bo ze względu na potrzeby liczbę bojowych statków powietrznych mamy dosyć szczupłą? Jak to widzi Ministerstwo, Sztab Generalny, Dowództwo i wszyscy święci? Ile tego ma być?

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję. Pani poseł Renata Butryn.

Poseł Renata Butryn (PO):

Dziękuję pani przewodnicząca. Pani przewodnicząca, panie ministrze, panowie generałowie, ponieważ znajdujemy się w Dowództwie Operacyjnym a jako Komisja już w poprzedniej kadencji uznaliśmy, że bardzo ważny jest program modernizacyjny systemu obrony powietrznej ze względu na bezpieczeństwo naszego kraju, a także nasze zobowiązania sojusznicze wobec NATO, to przede wszystkim chciałabym zapytać o obecne zdolności obronne przeciwdziałania zagrożeniom powietrznym, tym bardziej, że w swoim zestawie obrony mamy przeciwlotnicze zestawy rakietowe „NEWA" i „WEGA", które zostały wprowadzone w latach 60.? Oczywiście, były one po raz pierwszy modernizowane, były ulepszane. Mamy jakieś nadzieje na to, że ten system będzie coraz lepszy. Zresztą są konkretne plany, o czym wczoraj mówiono na konferencji i to plany, muszę powiedzieć, bardzo ambitne.

Jednak w kontekście tych planów chciałabym zapytać o realność realizacji tych planów modernizacyjnych a także o to, czy te zdolności obronne, jakie mamy w tej chwili, czy te zdolności operacyjne rzeczywiście są wystarczające? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Dariusz Seliga.

Poseł Dariusz Seliga (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Ja mam dwa pytania. Jedno do pana ministra. Jeżeli jutro coś by się stało, to kto dowodzi polską armią? Kto byłby tym, który w świetle

dzisiejszych ustaw odpowiada za polskie wojsko i podejmuje decyzje? A drugie pytanie mam takie: kto dzisiaj odpowiada i podejmuje decyzje, jeżeli ktoś naruszy obszar naszego kraju i trzeba byłoby zestrzelić obcy samolot? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Budnik.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie ministrze, panowie oficerowie, szanowni państwo, ja chcę powiedzieć o inicjatywie ustawodawczej, o którą prosił pan generał. Tak się składa, że na przełomie lat 2010 i 2011 przewodniczyłem podkomisji Komisji Obrony Narodowej, która wtedy zajmowała się nowelizacją ustawy o ochronie granicy państwowej. Resort na posiedzeniach tej podkomisji reprezentował pan generał Dygnatowski, jeżeli dobrze wymieniam jego nazwisko. To była niełatwa praca. Jak sobie przypominam, to była inicjatywa senacka? Było to wykonanie dyspozycji Trybunału Konstytucyjnego, który zakwestionował ostrość niektórych sformułowań w tej ustawie takich, jak np. pojęcie względów bezpieczeństwa użytych do działań sprzecznych z prawem w stanach wyższej konieczności. Musieliśmy się zmierzyć nie z tym jak obejść, ale z tym, jak zastosować przepisy tej ustawy do art. 38 konstytucji, który chroni prawo do życia każdego obywatela. Były to sprawy trudne. Spotykaliśmy się kilkakrotnie.

Mówię o tym dlatego, panie generale, panie ministrze, bo prosiłbym, żeby ten projekt, jeszcze zanim trafi do Komisji, przejrzeć pod tym kątem, żeby przejrzeć te wszystkie przepisy, aby znowu Trybunał Konstytucyjny ich nie zakwestionował. Są to niesamowicie wrażliwe sprawy. Strącenie samolotu, w którym być może siedzą niewinni ludzie. Oczywiście, większość jest niewinnych i jeden terrorysta. Prawda? I, niestety, trzeba ich zestrzelić, więc jest to bardzo trudna decyzja. Ja bym bardzo prosił, żeby zanim ten projekt trafi do Sejmu przyjrzeć się mu pod kątem precyzji. Tu nie chodzi nawet o nas, o posłów, ale na to zwraca uwagę Trybunał Konstytucyjny. To po pierwsze.

A po drugie, pan poseł Seliga pytał o proces decyzyjny w przypadku stwierdzenia naruszenia prawa. Jest on strasznie skomplikowany. Panowie generałowie i towarzyszący im oficerowie zajmujący się tym na co dzień rysowali mi to i tłumaczyli. Nie dlatego, że nie jestem pojętny, bo powiedzmy, że jestem średnio pojętny, ale dlatego, że jest ten proces jest bardzo skomplikowany. Czy nie należałoby go uprościć? Wiem, że muszą być zachowane standardy, także standardy bezpieczeństwa. Prawda? Mówię, że jest niesamowicie ważna decyzja. Kiedy i kto ma ją podjąć? Wiem, że wtedy proces decyzyjny był niesamowicie skomplikowany i przechodził przez różne szczeble. Też prosiłbym, żeby się temu przyjrzeć i być może jakoś ten proces uprościć, bo tu chodzi o skuteczność wykonania tej decyzji. Prawda? To tyle. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Ja mam pytanie. Czy obecne przepisy prawne odnoszą się do stanów nadzwyczajnych i do stanu wojny? Bardzo proszę pana ministra o odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

Pani przewodnicząca, wysoka Komisjo, po kolei odpowiem na pytania państwa posłów. Jeśli chodzi o pytanie pani poseł Kamińskiej, to Air Policing jest niewątpliwie korzystna dla polskich Sił Zbrojnych i nie tylko, bo nasz udział w operacji Air Policing świadczy o naszej wiarygodności sojuszniczej i uwiarygodnia nas wobec naszych sojuszników z państw nadbałtyckich. My jako jedyni dysponujemy takim potencjałem w rejonie państw nadbałtyckich. Tę misję realizujemy w ramach wsparcia naszych przyjaciół z państw nadbałtyckich. Wydaje mi się, że jest to ta bezsporna korzyść polityczna dla Polski, bo kraje nadbałtyckie nam wierzą. Jesteśmy wiarygodnym sojusznikiem politycznym, jako Polska. Natomiast, jeżeli chodzi o korzyści wojskowe, to może pan generał Majewski.

Dowódca Sił Powietrznych gen. broni pil. Lech Majewski:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowani państwo posłowie, panie ministrze, już cztery razy braliśmy udział w misjach Air Policing w nadbałtyckich krajach NATO. Mamy już odpowiedni system, procedury, możliwości, umiejętności logistyczne i ope-

racyjne do przygotowania odpowiedniego kontyngentu. Jest to dla nas dobry trening i ćwiczenie dlatego, że wykonujemy zadania w przestrzeni państwa sojuszniczego, ale w systemie dowodzenia NATO, zgodnie z typowymi procedurami NATO i w języku angielskim, w określonej odległości od naszych granic. Jednak mamy możliwość bardzo dobrego zabezpieczenia logistycznego i materiałowego, ze względu na niezbyt duże odległości. Mając ten komponent wypełniamy swoją misję zgodnie z art. 5, wspieramy nasze państwa sojusznicze, ale też doskonalimy nasz system. Daje to duże możliwości wzmocnienia naszego systemu szkolenia, ale też systemu treningu, jak i wykonywania misji poza granicami naszego państwa.

Jeżeli chodzi np. o pokrewne pytanie do tego, że zdarzają się przypadki, czy incydenty naruszania naszej granicy państwowej, to nie jest to do końca zgodne z prawdą dlatego, że takich przypadków, rzeczywiście, nie ma. Ale np. na wodach neutralnych Morza Bałtyckiego różne państwa, nasze państwa sojusznicze, ale także państwa ze strony wschodniej wykonują różne misje rozpoznawcze, szkoleniowe i treningowe. Wtedy mamy bardzo dobrą okazję, żeby sprawdzić nasz system dowodzenia, nie tylko narodowy, ale także sojuszniczy. Nasze reakcje są natychmiastowe. Wykonujemy je ze swojej strony, jeżeli mamy w Air Policing samoloty Mig-29 i F-16, to wykorzystujemy te samoloty. Te samoloty mają też dobre środki obiektywnej kontroli lotu. Mamy też charakterystyki i analizy tej misji. Mamy też możliwość sprawdzenia naszych możliwości praktycznych, jak i taktycznych i operacyjnych systemu dowodzenia. Nie było takich incydentów naruszenia naszej granicy. Były np. ze strony rosyjskiej (szczegóły jeszcze lepiej zna dowódca operacyjny) takie przypadki, kiedy nie do końca był wykonany *flight plan* czyli plan lotu o przekroczenie granicy, gdyż my zabroniliśmy wykonywać przelot do obwodu kaliningradzkiego, czy odwrotnie, na terytorium rosyjskie.

Chodzi tu przede wszystkim o śmigłowce bojowe np. Mi-24, biorąc pod uwagę może nie tylko zagrożenie militarne, ale także polityczne, gdyby ktoś zobaczył uzbrojony samolot, czy śmigłowiec, przykładowo Mi-24, chociaż on leci wzdłuż granicy państwowej w odległości kilku kilometrów. Nie wydajemy takiej zgody. Mamy stworzony odpowiedni system i tego zabraniamy. Za to odpowiada właśnie dowódca operacyjny, poprzez szefa służby ruchu lotniczego. Szefostwo Służby Ruchu Lotniczego jest jednym z istotnych elementów obrony powietrznej. W czasie pokoju funkcjonalnie, strukturalnie i logistycznie jest ono podporządkowane Dowództwu Sił Powietrznych. Jednak w imieniu Ministra Obrony Narodowej dowódca operacyjny wydaje zgodę np. na przekroczenie granicy państwowej przy pomocy Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego. Tak, jak w systemie obrony powietrznej, tak, jak przykładowo w Centrum Operacji Powietrznych, czy w Szefostwie Służby Ruchu Lotniczego *force provider* to dowódca Sił Powietrznych, ale za użycie tych wydzielonych sił i środków w ramach Air Policing, „RENEGADE", czy w stanie zagrożenia odpowiada dowódca operacyjny.

Reasumując, te misje w państwach nadbałtyckich są, rzeczywiście, bardzo potrzebne ze względów treningowych, ze względu zgrywania naszego systemu. Są one dla nas coraz bardziej opłacalne, gdyż w dużej części państwa NATO finansują tę misję. Czyli mamy trening a jeśli chodzi o koszty i efekty, to wynik jest pozytywny.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

Pani poseł, czy to wystarczy?

Poseł Bożena Kamińska (PO):

Tak, wystarczy.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

Dziękuję. Pytanie pana posła Jacha. No, więc, panie pośle – naszym zdaniem – ustawa jest potrzebna, taka ustawa o charakterze kompleksowym, ponieważ wiele przepisów jest rozsianych po różnych dokumentach. W naszej ocenie – a jak rozumiem, jest to również ocena Departamentu Prawnego – konieczna jest nowa ustawa, która będzie kompleksowa dla wszystkich przepisów to regulujących. Czy Departament Prawny chciałby przedstawić stanowisko w tej sprawie? Pani Mario?

Główny specjalista w Departamencie Prawnym MON Maria Czyżowicz-Malinowska:

To znaczy, Departament Prawny stoi na stanowisku, że ustawa jest potrzebna. Może nawet nie ustawa, ale może nowelizacja przepisów, bo rzeczywiście w tej chwili nie ma możliwości skutecznej obrony. Natomiast nasza uwaga dotyczyła wyczerpania trybu, tzn. opracowania założeń do ustawy zgodnie z wymogami określonymi w rozporządzeniu Rady Ministrów i przejścia uzgodnień – najpierw wewnętrznych a później międzyresortowych – i dopiero wykonania projektu ustawy. Ale co do zasady Departament uważa, że taki akt jest potrzebny.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

Dziękuję bardzo. Panie pośle, stanowisko Ministerstwa Obrony Narodowej jest jednoznaczne: nowa ustawa jest potrzebna. Kompleksowa ustawa jest potrzebna.

Teraz odpowiedzi na pytania pana posła Dorna. Panie pośle, w planie modernizacji technicznej na lata 2016-2022 przewidujemy nową eskadrę samolotów wielozadaniowych. Tak, jak to pokazywał pan generał Majewski, będzie to szesnaście samolotów. W tej chwili jeszcze nie wiemy, jakie to będą samoloty. W pionie uzbrojenia i modernizacji badane są tematy samolotów F-35 i „Eurofighter". Badane są pod kątem dostępności samolotów, przy czym na razie nie ma żadnych decyzji, jeżeli chodzi o typ samolotu. Jest decyzja, że tak, że będzie eskadra, szesnaście samolotów, od 2014 r.

Pytania pani poseł Butryn. Pani poseł, program modernizacji technicznej rozstrzyga kwestie wymiany systemu obrony powietrznej a może wymiany sprzętu w tym systemie. Otóż, zgodnie z Programem Obrony Powietrznej, który jest programem strategicznym dla resortu obrony narodowej, od tego roku rozpoczęliśmy prace nad systemem obrony powietrznej średniego zasięgu o kryptonimie „Wisła". Chcę państwa poinformować, że interdyscyplinarny zespół, który powołał minister swoją decyzją, przedstawił ministrowi dwa tygodnie temu rekomendację co do tego, jak budować system obrony powietrznej średniego zasięgu, bo to traktujemy jako system priorytetowy. Ten system ma zastąpić m.in. systemy „NEWA". Ten system ma być systemem mobilnym.

Kolejnym etapem, kolejnym krokiem jest system krótkiego zasięgu. To jest system „Narew", który zgodnie z planem zatwierdzonym przez pana ministra zaczynamy budować od przyszłego roku. Uwzględnimy w nim m.in. doświadczenia z systemu „Wisła", który – jak powiedziałem – rozpoczynamy budować w tym roku. Jeżeli chodzi o nasze plany, oczywiście, o ile plan będzie budżetowany tak, jak jest to w tym planie przewidziane, to w tym momencie nasze oczekiwania dotyczą końca 2022 r. Rozpoczęcie budowania tego systemu fizycznie rozpocznie się od 2017 r. Ten nowy system w pełni zastąpi stare systemy, które są mało efektywne. Tak, jak była pani uprzejma zauważyć, te zestawy, którymi w tej chwili dysponujemy, nie są jeszcze w stanie pokryć efektywnie „parasolem" – jak my to nazywany – obszaru całego kraju.

Modernizacja starych systemów nie ma już żadnego uzasadnienia na tym poziomie, który jest poziomem dotychczasowym, ponieważ szkoda wydawać pieniądze na stare systemy, które w zasadzie niewiele można ulepszyć, jeśli chodzi o ich efektywność operacyjną. Oceniamy, że te prace, które są podjęte, dadzą nam w 2022 r. oczekiwany poziom zdolności systemu obrony powietrznej. Dla nas jest również ważne to, żeby te systemy były skuteczne i miały również zdolności zwalczania rakiet balistycznych krótkiego i średniego zasięgu, a poza tym, żeby w Wojskach Lądowych były docelowo również systemy bliskiego, jak wskazywał pan generał Majewski a jak mówią wojskowi – bardzo krótkiego zasięgu czyli te systemy do ośmiu km. Tak, jak to pokazaliśmy, będą to systemy „Piorun" a w perspektywie również „Błyskawica". W ocenie Ministerstwa Obrony Narodowej te prace, które są już realizowane, pozwolą odbudować zdolności systemu obrony powietrznej kraju i zapewnią pełną osłonę. Oczywiście, nie bez znaczenia jest to, że będziemy się wpisywali, wkomponowywali w system obrony powietrznej państw NATO, które są naszymi sąsiadami.

Poseł Renata Butryn (PO):

Czyli wymiana i modernizacja?

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

To znaczy, modernizacja nie ma żadnego uzasadnienia. Nie użyję wojskowego określenia. Szkoda na to środków. Lepiej zainwestować te środki w nowe systemy niż modernizować stare, które w zasadzie są nieefektywne i mało skuteczne. O ile moglibyśmy modernizować systemy dowodzenia i rozpoznania, to – niestety – rakiet już się nie zmodernizuje.

Poseł Renata Butryn (PO):

Bardzo dobrze, jesteśmy za.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

Takie jest stanowisko Ministra Obrony Narodowej. Minister obrony narodowej podjął taką decyzję.

Pytanie pana posła Seligi. Kto dowodzi armią? Normalnie w czasie wojny armią dowodzi szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, ponieważ jest dowódcą. A ponieważ chodzi o kwestie, o które pan pytał, czyli o dowodzenie w ramach „RENEGADE", może pan generał Gruszka poda szczegóły.

Dowódca operacyjny Sił Zbrojnych gen. broni Edward Gruszka:

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, w uzupełnieniu wystąpienia pana ministra, jeżeli chodzi o sytuacje ochrony naszej granicy w naszej przestrzeni powietrznej, to w okresie pokoju ten system funkcjonuje i mogę powiedzieć, że nawet funkcjonuje dobrze. Jak wiemy, nasza przestrzeń powietrzna jest w rękach NATO. Jest kierowana przez tzw. dowództwa NATO w ramach systemu NATINADS. Natomiast, w sytuacji pojawienia się w naszej przestrzeni, w sytuacji dotyczącej zagrożenia atakiem terrorystycznym, w imieniu Ministra Obrony Narodowej, dowódca operacyjny ustawowo, z zapisami wynikającymi z rozporządzenia naszego premiera, z zapisami wynikającymi z decyzji Ministra Obrony Narodowej, podejmuje decyzje o potrzebnych tzw. środkach przymusu w stosunku do naruszyciela naszej przestrzeni powietrznej, włącznie z użyciem rakiet czy też broni pokładowej naszych statków powietrznych.

Ja jestem tą osobą, która w imieniu Ministra Obrony Narodowej podejmuje decyzje. Biorę za nie pełną odpowiedzialność. Oczywiście, dysponuję odpowiednimi narzędziami w tym zakresie w postaci zestawu sześciu zmian tzw. dyżurnych dowódców obrony powietrza. Są to oficerowie w stopniu pułkownika, którzy wykonują zadania na stanowisku dowodzenia u pana generała Śliwki, w Centrum Operacji Powietrznych. Są oprzyrządowani wszystkimi niezbędnymi systemami dowodzenia, kierowania i rozpoznania. Dysponują całym aparatem kilkuset ludzi, którzy przez 24 godziny na dobę w cyklu tygodniowym i rocznym pełnią służbę. Tak, że ten system funkcjonuje. Ten system jest przygotowany i ten system działa. Dysponujemy odpowiednim systemem łączności, porozumiewania się i sprawdzania tożsamości. Tak, że tutaj w formie uspokojenia chciałem o tym powiedzieć.

Może dodam jeszcze do tego, co powiedział pan minister o systemie kierowania, że tak, oczywiście, szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego kieruje całym procesem, kiedy narastałby kryzys zbrojny na terenie naszego kraju. Natomiast, na wniosek szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego Minister Obrony Narodowej przekazuje dowódcy operacyjnemu określone siły i środki do ewentualnego udziału w przyszłej operacji obronnej. Oczywiście, dowódca operacyjny robi to do czasu, kiedy dowodzenie zostanie przekazane odpowiednim dowódcom i stanowiskom dowodzenia NATO, zgodnie z planami.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

Pani przewodnicząca, jeszcze pan poseł Budnik był uprzejmy zapytać o ustawę. Panie pośle, na pewno ona musi być precyzyjna, ale w praktyce wszystko zależy od jednego zasadniczego czynnika – czy ci, którzy będą ją formułowali będą mieli w sobie na tyle odwagi, żeby zrobić ją taką odważną uchwałą. Istotą tej uchwały jest to, żeby była ona na tyle odważna, żeby dawała narzędzia tym, którzy muszą takie decyzje podjąć. To jest niezwykle istotne. Pewnie dlatego wymaga to takiej precyzji, o jakiej był pan uprzejmy wspomnieć. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Czy pan poseł Jach chciałby coś dopowiedzieć?

Poseł Michał Jach (PiS):

Tak. Po tej ostatniej wypowiedzi pana generała i pana ministra nasunęło mi się jeszcze jedno pytanie. Pan generał Gruszka stwierdził, że ma wystarczające narzędzia prawne do podjęcia odpowiednich decyzji w razie naruszenia przez statek powietrzny granicy powietrznej państwa, nawet w sytuacji zamachu terrorystycznego. Więc, jakby nie rozumiem – jeżeli ma odpowiednie narzędzia, to nie rozumiem, po co nowa ustawa?

Natomiast, panie ministrze, być może mam – że, tak powiem – złą informację, ale mam projekt ustawy w wersji z 22 lutego 2013 r. Czyli wygląda na to, że ten projekt jest już napisany. O tym projekcie dyskutowano również na tym posiedzeniu w Akademii Obrony Narodowej w dniu 14 marca, w ubiegłym tygodniu. Zapewniam pana ministra, że do precyzji jest tu bardzo daleko. Podejrzewam, że zapisów tej ustawy, jak tutaj dyskutujemy, jeszcze nikt nie widział, ale to nie jest tajne. Chciałbym, żeby była jasność. Te zapisy ustawy wyglądają – nie chcę ich cytować, bo mógłbym być złośliwy – ale wiele artykułów wygląda tak, jak gdyby były tu wstawione tylko po to, żeby miała ona odpowiednią objętość. Dziękuję.

Chciałbym jeszcze raz poprosić pana generała Gruszkę o odpowiedź, czy ja dobrze pana zrozumiałem, że w tej chwili odpowiednie narzędzia pracy pozwalają panu skutecznie zapewnić bezpieczeństwo powietrznych granic Polski? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Łuczak.

Poseł Mieczysław Marcin Łuczak (PSL):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, kiedy przysłuchuję się temu, zadawanym pytaniom i odpowiedziom, ciarki przechodzą mi po plecach i nasuwa mi się takie pytanie: jutro zostanie naruszona przestrzeń powietrzna Rzeczypospolitej – co wtedy, co się stanie?

Skoro przedstawiają to państwo w takim świetle, że ta ustawa jest niezbędna i już musi być, to co do tej pory funkcjonowało? I jeszcze jedno, bo tak się przysłuchuję. Jest dowódca operacyjny. Jest dowódca Sił Powietrznych. A gdzie jest w tym wszystkim szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, który sprawuje dowództwo w imieniu prezydenta, bo taka jest prawda, na wypadek wojny? W tym wszystkim czegoś mi brakuje.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

Bardzo dziękuję. Na to pytanie pana posła Jacha może odpowie pan generał Gruszka.

Dowódca operacyjny Sił Zbrojnych gen. broni Edward Gruszka:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, no oczywiście z mojego wystąpienia i chyba z całej mojej prezentacji, z briefingu jasno wynikało, że w tej chwili jako dowódca operacyjny nie jestem należycie oprzyrządowany prawnie, żeby podejmować decyzje związane z realizacją zadań, które nakłada na mnie ustawa i Minister Obrony Narodowej. Po prostu ten system jest dziurawy. Ten system po prostu się nie sprawdza. Tak naprawdę, przetestowaliśmy to wielokrotnie – myślę, że dziesiątki razy –w czasie ćwiczeń, a szczególnie, kiedy ja osobiście odpowiadałem za system obrony powietrznej w czasie EURO 2012. Można powiedzieć, że tylko cud spowodował to, że nic poważnego się nie wydarzyło. My wtedy radziliśmy się, jak ja – jako dowódca operacyjny – mam funkcjonować, działać, kiedy nie ma na to odpowiednich możliwości prawnych. Mieliśmy tu zespoły prawników i prokuratorów, którzy doradzali dowódcy operacyjnemu, co zrobić, jeśli w tej chwili ustawa jest – jak można powiedzieć delikatnie mówiąc – dziurawa w tym względzie. Wniosek był taki, że mogę działać zgodnie z przepisami o tzw. wyższej konieczności, ale za każdym razem będę zdjęty ze stanowiska, będę sądzony i będę się po prostu, że tak powiem, bronił przed sądem w tym względzie.

Przecież państwo wiecie, bo o tym mówiłem, że ten proces próbowano już uporządkować poprzez inicjatywę Senatu. Obecny minister obrony narodowej próbował unormować to prawnie kilka miesięcy przed turniejem EURO, ale ta sprawa jest, że tak powiem, w ciągłym zawieszeniu. Myślę, że dlatego było to nasze dzisiejsze wystąpienie. Ja oso-

biście jestem przekonany, że tę kwestię trzeba jak najbardziej unormować. Nie wynika to z tego, że sobie tutaj coś nadzwyczajnego wyobrażamy. Jestem pewny, że trzeba to zrobić tak, jak tutaj proponujemy. Te nasze kontakty ze środowiskiem naukowym i ekspertami mówią o tym, że trzeba byłoby dokonać ponad trzysta różnego rodzaju poprawek w ustawach, rozporządzeniach, czy też decyzjach, żeby ten system uporządkować. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

Pani przewodnicząca, wysoka Komisjo, ustawodawstwo nie nadąża za życiem. Po prostu ta ustawa, która obecnie obowiązuje, nie odnosi się do tych nowych kategorii zagrożeń, które pojawiają się coraz liczniej. W związku z tym zaistniała potrzeba, aby ta nowa ustawa była odpowiedzią na wszystkie nowe zagrożenia, jakie niesie za sobą rzeczywistość. Stąd inicjatywa, która ma te kwestie uregulować. Uważam, że ta nowa ustawa ma się odnieść do wszystkich kategorii zagrożeń, które niesie za sobą współczesna rzeczywistość. To po pierwsze.

Po drugie, dowódca operacyjny ma instrumenty na dzień dzisiejszy, zgodnie z tym prawem, które dziś funkcjonuje, do reagowania w sytuacji zagrożenia w czasie pokoju i kryzysu, ale nie w czasie wojny. W czasie wojny ktoś inny przejmuje dowodzenie i ktoś inny dowodzi Siłami Zbrojnymi według innego prawa. Czymś innym są zagrożenia w czasie pokoju i kryzysu, które mogą mieć różny charakter, nawet asymetryczny a czymś innym są zagrożenia w czasie wojny, kiedy wyciąga się plany operacyjne i realizuje się operację obronną na obszarze kraju. Trzeba te dwie rzeczy rozdzielić. Mamy dowodzenie w czasie pokoju i kryzysu, nawet przy zagrożeniach, o których mówił pan generał Gruszka. Czymś innym jest dowodzenie w czasie zagrożenia wojną, kiedy jest mobilizacja, kiedy wojsko zajmuje pozycje bojowe itd. W związku z tym te dwie rzeczy trzeba rozdzielić.

Coś innego reguluje czas wojny a coś innego działania pana generała Gruszki w czasie pokoju i kryzysu w sytuacji, gdy są te zagrożenia, o których mówimy już dzisiaj, które są uregulowane mocą obowiązującej ustawy. Są nowe zagrożenia, które w tej chwili nie są uregulowane ustawami. Tak na dobrą sprawę nie wiemy, jak na nie reagować, jeśli nie będzie ustawy. Dziękuję.

Poseł Mieczysław Marcin Łuczak (PSL):

Czy mogę jeszcze pytanie? Bo skoro pan minister mówi w ten sposób, to ja mam pytanie. Przepraszam, ale powiem tak od razu, bezpośrednio. Przecież decyzja szefa sił operacyjnych, w tym przypadku pana generała Gruszki, może być nieprawidłowa. Załóżmy, że zestrzelenie kogoś, kogokolwiek, kto naruszył przestrzeń powietrzną, spowoduje konflikt zbrojny. No przepraszam bardzo, czyli pozostajemy bez instrumentów.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

To znaczy, jeżeli pan pozwoli, pani przewodnicząca, wysoka Komisjo, zanim generał Gruszka podejmie taką decyzję, ta decyzja jest przygotowana przez cały sztab operacyjny, który rozpoznaje, analizuje i przygotowuje taką decyzję dla dowódcy. To się nie dzieje natychmiast.

Poseł Mieczysław Marcin Łuczak (PSL):

Panie ministrze, nie żartujmy, bo ja powiem prostą sprawę. Wtargnął na przestrzeń powietrzną Rzeczypospolitej Polskiej samolot cywilny z ładunkiem wybuchowym. Zbiera się sztab. Samolot zrzuca ładunek na Sejm i jest po robocie. I odlatuje. Przepraszam, bądźmy poważni.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

Traktuję to bardzo poważnie. Pani przewodnicząca, wysoka Komisjo, ten sztab jest czynny całą dobę. Tam są dyżury operacyjne. To nie jest tak, że się zbieramy. Tam są osoby, które mają pełne kompetencje do podjęcia decyzji natychmiast. W ciągu kilku minut jest decyzja. Tak jest zbudowany cały system dowodzenia i rozpoznania, który reaguje natychmiast.

Poseł Mieczysław Marcin Łuczak (PSL):

Jak można podejmować decyzje, skoro sam pan generał powiedział, że jeżeli podejmie jakąkolwiek decyzję, będzie sądzony? Gdzie jest szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego?

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Panie ministrze, proszę o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

Pani przewodnicząca, wysoka Komisjo, Minister Obrony Narodowej przekazał kompetencje wyższemu dowódcy, który ma te instrumenty, o których mówił pan generał Gruszka. Proszę, pan generał Majewski.

Dowódca Sił Powietrznych gen. broni pil. Lech Majewski:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, panie ministrze, ja w swoim wystąpieniu to mówiłem. Chciałem to pokazać. Może to było zbyt obszerne, bo był natłok, było dużo informacji na ten temat. Trzeba wiedzieć, że ten system obrony powietrznej, to jest jedyny system w naszych Siłach Zbrojnych, który w czasie pokoju i w czasie wojny funkcjonuje faktycznie tak samo. Ma takie możliwości. On funkcjonuje przez 24 godziny. Są wyznaczone służby, w których pracują wyszkoleni oficerowie przez 24 godziny na posterunkach naprowadzania, czyli w Wojskach Radiotechnicznych oraz w ośrodkach dowodzenia i naprowadzania. W tej chwili mamy trzy takie ośrodki, a czwarty to jest ośrodek dowodzenia w Centrum Operacji Powietrznych. Stosowane są tam procedury Zintegrowanego Systemu Obrony Powietrznej NATO – NATINADS. W systemie dowodzenia NATO mamy swojego dowódcę. Jeżeli będzie podobna sytuacja w Niemczech, to my w niej rzeczywiście funkcjonujemy.

Te siły i środki są rzeczywiście aktywne przez 24 godziny. Jeżeli jest taka potrzeba, to je uruchamiamy do poszczególnych gotowości bojowych. Tak, jak mówiłem, np. Wojska Radiotechniczne mają rozpoznanie do wysokości 3 tys. metrów w czasie pokoju. Ale jeżeli potrzeba, w krótkim czasie zrobimy rozpoznanie do 1500 metrów. Jeżeli jest zagrożenie, to na określonych kierunkach zagrożenia zrobimy powietrzne rozpoznanie od wysokości 100 metrów w dwóch pasach o szerokości 200 km. Dowódca operacyjny wykorzystuje siły i środki i możliwości Sił Powietrznych, czyli ma ten system naprawdę wyszkolony i przygotowany tak, jak mówiłem. Czyli ten system jest naprawdę sprawdzony, funkcjonuje i ma swoje określone możliwości.

Jeżeli chodzi o aspekt prawny, to – rzeczywiście – chcielibyśmy rozszerzyć ten system tak, żeby wykorzystać również środki pozamilitarne, które w tej chwili nie są wskazane do systemu obrony powietrznej. Może być np. potrzeba, żeby wzmocnić ten system i użyć Urząd Lotnictwa Cywilnego, Polską Agencję Żeglugi Powietrznej, środki transportu cywilnego, czy inne możliwości, w tym środki rozpoznania, które możemy wykorzystać, z instytucji pozamilitarnych, samoloty LOT, itd. Chodzi o wzmocnienie tego systemu.

Dowódca operacyjny ma możliwość oddziaływania w stosunku do tych środków napadu powietrznego, które przekroczą naszą granicę. Mówiłem już o naruszeniu granicy państwowej w związku z pytaniem pana posła Dorna. Każdego dnia, kiedy mamy misję Air Policing, można powiedzieć, że jest to misja bojowa. Nasz uzbrojony samolot startuje, kiedy jest określone zagrożenie, jakim jest już tylko możliwość naruszenia naszej przestrzeni państwowej przez samolot bojowy przykładowo naszego wschodniego przeciwnika. W powietrzu mamy nieraz kilka samolotów polskich, szwedzkich, niemieckich i duńskich. Ten system rzeczywiście przez cały czas działa. Z jednej strony jest to dla nas dobry trening, a jeszcze lepszy trening jest wtedy, kiedy robimy to z państw nadbałtyckich, kiedy działamy w systemie, którym dowodzą nasi koledzy z innych państw.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Czy może pan mówić bliżej mikrofonu? Mówi pan ciekawe rzeczy a tutaj nic nie słychać.

Dowódca Sił Powietrznych gen. broni pil. Lech Majewski:

Czyli to jest rzeczywiście system, który jest sprawdzony. Ale my, jak mówił dowódca operacyjny, chcielibyśmy go jeszcze bardziej uszczelnić na te nowe rzeczy, które pojawiły się w trakcie działania tego systemu.

Jakie jest miejsce i rola szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego? W czasie pokoju za logistyczne zabezpieczenie, działanie i sformowanie tego systemu odpowiada dowódca Sił Powietrznych. Ale w imieniu ministra obrony narodowej tymi wydzielonymi siłami i środkami Sił Powietrznych dowodzi dowódca operacyjny, który ma tutaj również swoje stanowisko. Dzisiaj można to zademonstrować. Ma też odpowiednich ludzi do tego przygotowanych. Mało tego, bardzo ważne są odpowiednie procedury i instrukcje. Każdy ma swoją odpowiedzialność na tym stanowisku dowodzenia. Są odpowiednie sygnały rozpoznawcze i jest możliwość podejmowania decyzji.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Pan poseł Seliga. Już ostatnie pytanie.

Poseł Dariusz Seliga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, to w związku z tym ja mam jeszcze jedno pytanie. Ile czasu musimy jako Polska, jako polskie wojsko wytrzymać sami, zanim z NATO będzie jakakolwiek odpowiedź, decyzja, czy pomoc? Na ile czasu jesteśmy skazani tylko na siebie? Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, czy to pytanie dotyczy czasu wojny?

Poseł Dariusz Seliga (PiS):

Tak.

Podsekretarz stanu w MON Waldemar Skrzypczak:

W związku z tym, że są tu osoby, które nie są uprawnione do otrzymania takiej informacji, proszę mnie zwolnić z udzielenia odpowiedzi na to pytanie.

Przewodnicząca poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Szanowni państwo, diagnoza jest ciekawa. Reasumując, zawarte w ustawie i w innych aktach zapisy są niepełne, ponieważ nie dotyczą wszystkich możliwych statków powietrznych. Przepisy nie odnoszą się również do stanów nadzwyczajnych oraz do stanu wojny. Oczekujemy od Ministerstwa Obrony Narodowej jak najszybszego przedstawienia projektu ustawy lub nowelizacji obowiązującej ustawy, ze względu na to, jak ważne jest zagadnie, jakim jest obrona powietrzna i przestrzeń powietrzna kraju. Jest to bardzo potrzebne. Wymusza to życie. Trzeba jak najszybciej to uchwalić, ze względu na to, żeby w ekstremalnych sytuacjach nie szukać przepisów prawnych regulujących podejmowanie decyzji i tego, kto i za co odpowiada.

Na tym zakończymy dzisiejsze posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.